



Wtorek 7 czerwca 2016

Zgromadzenie w dzisiejszym Kościele i świecie

Część I: Wyzwania w dzisiejszym świecie

S. Mary Maher, SSND

Slajd 2:

Temat naszego Programu Jubileuszowego na 2016 r. pochodzi ze słów Matki Teresy:

Służmy nadal Trójjedynemu Bogu z radością!

Ktoś może powiedzieć w oparciu o temat, że nasz program jubileuszowy jest przede wszystkim o *kontynuowaniu*... Program więc dotyczy w takim samym stopniu przyszłości co przeszłości. Może nawet możemy powiedzieć, że jest *bardziej* o przyszłości niż o przeszłości. Oczywiście, chcemy aby Siostry się ucieszyły swoim jubileuszem ślubów i miały wielką radość z dobroci Boga i własnej wierności zobowiązaniom. To jest bardzo ważne.

Jednocześnie, ten czas odnowy zaprasza Siostry do głębszego rozważenia pytania: Co dla Siostry znaczy *kontynuowanie* w Siostry życiu ślubami we wspólnotie? Co oznacza dla *naszego Zgromadzenia* kontynuowanie w Kościele i świecie współczesnym?

W tym duchu, przechodzimy już dziś od razu do tematu – nawet jeśli niektóre z sióstr jeszcze doświadczają różnicy czasu, a inne wciąż poszukują swej drogi wokół budynku, przyzwyczajając się do alarmu bezpieczeństwa, do jedzenia i do siebie wzajemnie, itp., itd. W stylu prawdziwej Siostry Szkolnej przejdźmy od razu do rzeczy. A więc, mała rada: Jak już mówiłam wczoraj, proszę przyjmować tyle ile to możliwe. Najważniejszą rzeczą w czasie tych tygodni jest to, co dzieje się wewnątrz Siostry.

Pytanie dotyczące przyszłości Zgromadzenia jest tak naprawdę pytaniem o przyszłość naszego charyzmatu – głębokie duchowe znaczenie i życie, dynamiczny cel, dla którego istniejemy jako jedyne w swoim rodzaju Zgromadzenie. Można prościej sformułować to pytanie: Biorąc pod uwagę obecną sytuację świata i obecną i prognozowaną sytuację naszego Zgromadzenia, co musimy uczynić, by stworzyć nasz charyzmat na jego przyszłe możliwości?

Takie jest *to* pytanie, naprawdę. A miejsce, gdzie musimy rozpocząć rozeznawanie odpowiedzi nie jest w nas samych. Miejsce, gdzie musimy zacząć, to dzisiejsza sytuacja świata. Musimy przynieść do naszej sali spotkań, do naszych serc i do naszego dialogu w tych nadchodzących tygodniach, sytuację cierpienia i zawłości w naszym świecie. Jeśli zamierzamy rozmawiać o żywym charyzmacie, to od tego miejsca musimy zacząć.

Slajd 3:

Drogie Siostry, wierzę z całego serca, że jeśli my jako osoby zakonne oddane służbie apostołskiej chcemy mieć przyszłość, jeśli chcemy uczestniczyć w *missio Dei* w 21. wieku, musimy pozwolić Duchowi Świętemu by umieścił nas w rzeczywistej i skutecznej relacji wobec istotnych wyzwań, przed którymi staje ludzka społeczność w naszych czasach.

Slajd 4:

To jest i musi być dzieło Ducha Świętego ... umieszczającego nas w rzeczywistej i skutecznej relacji wobec istotnych wyzwań, przed którymi staje ludzka społeczność naszych czasów. Do końca dzisiejszego dnia, mam nadzieję, że zobaczymy, jak te przygotowania, jakie podejmujemy do następnej Kapituły Generalnej, odzwierciedlają tę świadomość ... że musimy otworzyć się na dzieło Ducha Świętego, jeśli chcemy mieć przyszłość.

Tak więc, dzisiejsza refleksja będzie podzielona na dwie części:

- I. Po pierwsze, dziś rano chcę spróbować określić istotne wyzwania, wobec których staje świat i ludzka społeczność w dzisiejszych czasach. Zapamiętajmy: to jest nasze jedyne miejsce, od którego warto rozpocząć.

Slajd 5:

- II. Po drugie, dziś po południu rozważymy sytuację naszego Zgromadzenia od Soboru Watykańskiego II, ze szczególnym uwzględnieniem tego, gdzie jesteśmy i kim jesteśmy dzisiaj.

(Przypomnieć siostram, co poprzedniego dnia było powiedziane o mapie.)

Część I: Ważne wyzwania stojące dzisiaj przed wspólnotą ludzką

Wymienię pięć wyzwań. **Slajdy 6-10** odpowiadają każdemu wyzwaniu:

1. Kryzysy ekonomiczne, które obejmują dwie rozległe rzeczywistości:
 - a) istniejące wciąż skutki kryzysu finansowego z 2008 r., doświadczane przez zwykłych ludzi (w przeciwieństwie do dużych korporacji i instytucji finansowych); obejmują one wysoki wskaźnik bezrobocia, zwłaszcza wśród młodych ludzi, w rozwiniętych i uprzemysłowionych krajach.
 - b) globalne ubóstwo
2. Terroryzm
3. Zmiany klimatu
4. Rozwój technologii i komunikacji światowej
5. Migracja

Na końcu podam kilka wskazówek dotyczących tego, co może charakteryzować chrześcijańską odpowiedź na te wyzwania.

Uwagi ogólne:

Chcę krótko omówić każde z tych wyzwań, ale najpierw potrzebujemy kilku ważnych, ogólnych uwag.

Slajd 11:

- A. Te wyzwania są ze sobą współzależne i istotne jest byśmy zrozumiały te współzależności.

Trzej papieże, jakich mieliśmy w 21. wieku, wypowiedzieli się wymownie na wszystkie te tematy. Niedawno też otrzymaliśmy encyklikę Papieża Franciszka *Laudato Si'*¹.

List Papieża Franciszka, często określany jako encyklika o środowisku, rzeczywiście podejmuje głęboką refleksję nad bieżącą sytuacją i próbuje zwrócić uwagę na *wzajemne powiązania* między istotnymi wyzwaniami naszych czasów. Jest to bardzo ważne.

Proponuję Siostrom encyklikę *Laudato Si'* jako wspaniałe źródło w formacji stałej dla waszych sióstr. Tak jak sam Papież jasno mówi, encyklika ta „dołącza do nauki społecznej Kościoła”². Jest to ogromna pomoc we wspieraniu dialogu z prawie każdą grupą jaką sobie można wyobrazić. Ojciec Święty nawołuje do takiego dialogu – „dialogu dotyczącego sposobu, w jaki budujemy przyszłość naszej planety”³.

Potrzebujemy studium, refleksji i świadomego dialogu, gdyż możliwe jest pozostawanie w błędzie co do tego, w jaki sposób te problemy są ze sobą powiązane. A to może mieć śmiertelne konsekwencje. Na przykład, migracja i terroryzm mogą zostać scalone – połączone, krótko mówiąc, w jedną rzeczywistość. Widzimy, że dzieje się to w niektórych dyskusjach po zamachach bombowych w Paryżu i Brukseli. „Wszyscy muzułmańscy uchodźcy są terrorystami, a więc wszyscy muszą zostać wycofani, otrzymać odmowę wjazdu” i tak dalej. Błędem jest, jak sądzę, by wierzyć, że to wszystko jest takie proste.

Slajd 12:

- B. Druga ogólna uwaga: potrzebujemy przywódców światowych, którzy posiadają przynajmniej następujące cechy:

- “Kompas moralny” – to znaczy, potrzebujemy przywódców, którzy swoje osądy o tym co jest słuszne, a co niewłaściwe opierają na *wartościach*, które są w ich wnętrzu i zgodnie z nimi działają.
- Inteligencja – to jest zdolność myślenia, otwartość i gotowość by polegać na ekspertach, pozostawanie pod wpływem mądrości i wyciąganie wniosków z historii.

Potrzebujemy przywódców światowych, przywódców religijnych oraz lokalnych przywódców grup i organizacji, którzy posiadają te cechy przynajmniej w jakimś stopniu.

W tym miejscu drogie siostry, muszę przyznać, że jako Amerykanka, czuję się skompromitowana przez tę siłę wsparcia jaka jest okazywana przez tak wielu moich rodaków dla Donalda Trumpa jako kandydata na prezydenta USA. Przerażająca jest nieposkromiona pycha, jaką pokazuje zwłaszcza w promowaniu tego, co można traktować jedynie jako niemoralną politykę odnośnie tak wielu decydujących spraw, przed jakimi w tym czasie staje mój kraj i cały świat.

¹ Papież Franciszek, *Laudato Si'*, *Encyklika na temat troski o nasz wspólny dom*, 2015.

² *Laudato Si'*, n. 15.

³ *Laudato Si'*, n. 14.

Na początku myślałam, że kandydatura Trumpa to jakiś żart, rodzaj „kreskówki”, która wkrótce zniknie. Teraz mam tego dosyć. Myślę, że to bardzo niebezpieczne. [To jest dla mnie niezwykle interesujące, że w ostatnim czasie niemiecka gazeta *Der Spiegel*, umieściła na pierwszej stronie historię, w której wspomniano o Trumpie jako najbardziej niebezpiecznym człowieku na świecie.]

Proszę siostr, nie mogę przestać mówić o tym, jak bardzo ważne jest, abyśmy rozumiały głębiej – w świetle Ewangelii – współzależności między wyzwaniami dzisiejszego świata. Żadne z nich nie może być właściwie rozpatrzone w oderwaniu od innych. To jest odrobina mądrości, której musimy się trzymać.

- C. Moją trzecią uwagę ogólną być może najłatwiej będzie zrozumieć w odniesieniu do pytań, które powracają do mnie w tych dniach w moich myślach i modlitwie: Kim są ci ludzie dopingujący Donalda Trumpa? Kim są ci ludzie, tak gotowi i chętni do fizycznego ataku na tych, którzy nie zgadzają się z nimi? Jak to możliwe, że istnieje potencjał do znacznego ruchu w prawo, także w niektórych krajach Europy i Ameryki Łacińskiej – mam na myśli ruch, który wyklucza ludzi ze społeczeństwa i jego korzyści w oparciu o religię, rasę lub pochodzenie etniczne? Czy to możliwe, że stanie się tak znowu dzisiaj? Pomyślmy o tym wąskim marginesie przegranej prawicowej partii w Austrii, jaka miała miejsce nie tak dawno. Zastanawiamy się także: Czy może tak być, że obywatele Brytyjczyści zagłosują w czerwcu, by opuścić Unię Europejską? Czy ujrzymy, że Unia pęka, rozwiązuje się, zwłaszcza gdy inne kraje uczynią wkrótce to samo? To wszystko jest całkiem możliwe.

Slajd 13:

Tak więc mój ogólny komentarz jest następujący: potrzeba nam edukacji, która przemienia. Wydaje się, że czegoś brakuje w naszych systemach edukacyjnych na całym świecie. Nie wydaje się, że kształtujemy ludzi w taki sposób, aby stawali się obywatelami swoich krajów oraz obywatelami świata. Być może uczymy umiejętności, ale nie wychowujemy ludzi do zajęcia swego miejsca w świecie pluralizmu i różnorodności, jaki wyłania się dziś od pewnego czasu. Zbyt często spotykamy ludzi bez moralnego kompasu, kierujących się tylko własnym interesem. Jedyne wzajemne powiązania jakie dostrzegają pośród wyzwań stających przed ludzkością, to sposoby, w jakie te różne wyzwania dotkną ich osobiście.

Oczywiście, tak nie jest wszędzie. Nie jest to prawdziwe w *naszych* szkołach i apostolatach. Wiem o tym. Tak więc w sposób naturalny pojawia się pytanie: Jak możemy pogłębić i poszerzyć nasze wpływy, wpływ naszej wizji nauczania? Czy rodzą się już w nas jakieś pomysły dotyczące tego, dokąd nasz charyzmat wzywa nas w przyszłości?

Mając w pamięci te ogólne uwagi, rozważmy teraz poszczególne wyzwania. Siostry zauważą, że nie wymieniłam „prześladowań religijnych” ani naruszenia wolności religijnej jako konkretnego wyzwania. Z pewnością jest to cecha naszego dzisiejszego świata. Uważam je jednak za ważny element zawarty w obydwu wyzwaniach, terroryzmie i migracji, jakich doświadczamy dzisiaj. Jest to jedna z kilku form naruszania podstawowych praw człowieka. Pamiętajmy: wszystkie nasze ważne wyzwania są ze sobą powiązane.

Proszę by siostry słuchały dzisiaj, mając na uwadze dwie sprawy: po pierwsze – naszą tożsamość jako Sióstr Szkolnych. Zachowajmy w pamięci kim jesteśmy jako Zgromadzenie. Po drugie – proszę słuchać mając na uwadze daną Prowincję. Jak doświadczą się tych wyzwań w siostry Prowincji i w różnych krajach, gdzie

służą wasze siostry? Po opisanii każdego wyzwania zrobię krótką przerwę, aby dać siostronom okazję do zrobienia notatek.

Po zakończeniu przedpołudniowych prezentacji, będą siostry miały czas osobistą refleksję w ciszy, po czym siostry pójdą do swoich grup mieszanych. Nie będzie żadnych odpowiedzi w auli ani sprawozdań z grup po południu. Jest to po prostu okazja, by siostry mogły porozmawiać ze sobą o tym co dzisiaj usłyszały i dowiedzieć się więcej o Zgromadzeniu poprzez wasze dzielenie się.

Slajd 14:

Mamy nadzieję, że przez to proste, spokojne dzielenie się ze sobą, mapa naszego Zgromadzenia, ta *żywa rzeczywistość* naszego Zgromadzenia, nabierze głębszego znaczenia dla nas wszystkich. Gdy ja skończę, siostra Maureen wyjaśni proces jakim się posłużymy i potem będzie przerwa.

A więc, przejdźmy teraz do tych pięciu światowych wyzwań.

Slajd 15:

1. Kryzysy ekonomiczne, które obejmują dwie rozległe rzeczywistości:

- a) istniejące wciąż skutki kryzysu finansowego z 2008 r., doświadczane przez zwykłych ludzi; obejmują one wysoki wskaźnik bezrobocia, zwłaszcza wśród młodych ludzi, w rozwiniętych i uprzemysłowionych krajach;
- b) globalne ubóstwo.

a) Kryzysy finansowe z 2008 r. i dalszych lat: Jest stare powiedzenie, że można mieć doskonałą wizję, gdy patrzymy w przeszłość. Widzimy jak i dlaczego sprawy rozwijały się tak, a nie inaczej. Nasza wizja odnośnie teraźniejszości jest mniej jasna, usiłujemy jednak patrzeć w przyszłość i decydować jak sprawy powinny się rozwijać. Nasze wyzwania ekonomiczne mają dużo wspólnego z wizją w tym właśnie sensie, mają wiele wspólnego z tym jak postrzegamy i jak nie udaje się nam czegoś dostrzec.

Nie zamierzam w tym krótkim czasie analizować powodów kryzysów finansowych z roku 2008. To, co mogę powiedzieć, to że niektóre przyczyny dotyczą wzorów zachowań i podejmowania decyzji, które teraz wychodzą na jaw, do publicznej wiadomości. Wiele książek i filmów dokumentalnych o całej tej sprawie zostało nagrodzonych. Jest to obraz oszustwa i chciwości, ze smutną dozą zwyczajnego niedbalstwa. Ze wszystkich sił usiłuję zrozumieć to, co muszę rozumieć, by uczestniczyć w spotkaniach z naszymi finansowymi doradcami.

Wiemy, że dla naszego zrozumienia współczesnych wyzwań, interesujące jest to, że ludzie mają dzisiaj w sobie wiele złości. Odczuwają, że rządy ich zawiodły. W pewnym sensie mają rację. Czasami korporacje wywierają nacisk na rządy, aby odrzuciły przepisy i regulacje prawne chroniące prawa pracowników. Korporacje – nie wszystkie, ale wiele z nich – szukają najtańszych sposobów wykonania pracy – tak więc, jeśli mogą dostać tanią siłę roboczą, uniknąć funduszy emerytalnych, wymagać dłuższych godzin pracy, czynią tak.

Tak zwana klasa średnia rośnie w siłę w Chinach, podczas gdy jednocześnie zanika w wielu innych krajach rozwiniętego świata. Coraz częściej, czuje się to, że istnieją dwie klasy: bogaci i wszyscy inni. Wszyscy inni walczą, a większość z nich jest z tego powodu oburzona.

Szczegół jaki chcę wskazać dla naszych celów na dziś, to jest to, że ten gniew i frustracja odczuwane przez wielu ludzi, zwłaszcza młodych ludzi, którzy szukają pracy, stwarzają środowisko, w którym dochodzi do polaryzacji i wykluczenia, które nie pomagają, ale raczej poważnie utrudniają, rozsądne podejście do wszystkich innych wyzwań stojących dzisiaj przed nami. Mam nadzieję, że idąc dalej, będzie można zobaczyć, co mam na myśli.

Slajd 16:

b) Globalne ubóstwo: Drugi kryzys ekonomiczny charakteryzuje współczesny świat. Odnoszę się do globalnego ubóstwa. Posłuchajmy tylko tych statystyk. Około 2,7 miliarda ludzi żyje mając mniej niż 2\$ dolary na dzień. Skrajne ubóstwo powoduje śmierć 50.000 ludzi *dziennie*, z czego około 34.000 to dzieci poniżej piątego roku życia⁴.

Slajd 17:

ONZ szacuje, że 1,2 miliarda ludzi nie ma dostępu do czystej wody pitnej, a 2,5 miliarda ludzi nie ma dostępu do odpowiednich urządzeń sanitarnych, co prowadzi do zanieczyszczenia wody, a to z kolei prowadzi do chorób, które są jedną z głównych przyczyn zgonów na całym świecie. Dla wielu z nas ta rzeczywistość może pozostawać abstrakcyjna. Dla innych jest ona boleśnie prawdziwa.

Rozważcie także i to: 1% najbogatszych ludzi świata posiada na własność bogactwa równowarte tym jakie posiada 57% uboższej ludności.

Slajd 18:

Orientacyjnie, 85 osób posiada obecnie na własność tyle bogactw ile posiada 50 % najuboższych (ok. 3.5 miliarda ludzi)⁵.

Oczywista kwestia „podziału dóbr” jaką przynoszą te statystyki na pierwszy plan, stwarza trudności, które blokują drogę do wyeliminowania skrajnego ubóstwa. Nawet użycie tych słów, „podział dóbr” jest przekleństwem według religii rynku. Niekwestionowanym jednak jest fakt, że mamy środki do wyeliminowania skrajnego ubóstwa na całym świecie. Tak było przez dziesięciolecia. Dla niektórych była to obietnica nowego tysiąclecia. Dlaczego tego nie zrobimy?

Czy jednym z powodów nie jest fakt, że inne problemy są uważane za bardziej istotne i pilne? Na przykład, w latach 2001 i 2013, Stany Zjednoczone wydawały około 200–400 \$ miliardów dolarów rocznie na wojny w Afganistanie i Iraku. W tym samym okresie ich udział w pomocy zagranicznej wynosił 16–30 \$ mld dolarów rocznie. Niektóre problemy, oczywiście, są uważane za ważniejsze i bardziej naglące.

Slajd 19:

⁴ Matthew T. Eggemeier, *Sacramental-Prophetic Vision: Christian Spirituality in a Suffering World*, (*Sakramentalna wizja profetyczna: Chrześcijańska duchowość w umęczonym świecie*), (Collegeville, Minnesota: Liturgical Press, 2014), s. ix.

⁵ Odniesienia do pracy różnych naukowców, którzy stworzyli te statystyki oraz wielu innych można znaleźć w Eggemeier, *A Sacramental-Prophetic Vision*, (*Sakramentalna wizja profetyczna*) s. 106.

Wniosek ten wskazuje na prawdziwy skandal globalnego ubóstwa. W swej skrajnej postaci może ono być wyeliminowane stosunkowo łatwo. Mamy sposoby, aby to zrobić. Ekonomista Jeffrey Sachs, dobrze znany ze swojej książki z 2005 r., *The End of Poverty (Koniec ubóstwa)*⁶, utrzymuje, że możemy wyeliminować najbardziej katastrofalne skutki globalnego ubóstwa, jeśli pomoc zagraniczna zostałaaby zwiększona do 200 lub 250 \$ miliardów dolarów rocznie⁷. Jest to całkowicie możliwe. I znowu, dlaczego tego nie zrobimy? Jest to wielkie pytanie, na które społeczność ludzka musi kiedyś odpowiedzieć. Ludzie, którzy cierpią nędzę są niewidoczni dla decydentów. Ale nie są oni niewidoczni dla Boga. Czy są oni niewidoczni dla nas? Pytam siebie samą.

Krótką przerwa na zrobienia notatek

Slajd 20:

2. Terroryzm

Jest to teraz zjawisko globalne. Celem aktów terrorystycznych jest wzbudzenie paniki i strachu, aby osiągnąć pewne cele polityczne, społeczne lub religijne. Takie religijnie lub politycznie motywowane użycie siły lub przemocy przeciwko osobom lub mieniu jest tak naprawdę zaplanowane w celu zastraszenia ludności cywilnej, rządu lub *dowolnej* grupy. I to może być bardzo skuteczne, jeśli pozwolimy na to. Niestety, możemy powiedzieć, że każdy z nas znalazł się pod wpływem zagrożeń i aktów terrorystycznych. Jest to istotna cecha 21. wieku.

Ataki jakie widzieliśmy w Brukseli w ubiegłym tygodniu, ponownie ukazały nam strach i przerażenie. Możemy czuć się bezradni, a jednocześnie możemy być zbudowani heroizmem i prawdziwym człowieczeństwem ukazanym przez niektóre osoby bezpośrednio dotknięte tymi wydarzeniami. Świat zjednoczył się w solidarności. Ludzie dobrej woli powiewają kolorami pokrzywdzonych narodów. Jest to zbiorowy znak sprzeciwu.

Nie ma łatwych odpowiedzi lub prostych rozwiązań na zagrożenie terroryzmem. To jest chyba najważniejsze, co możemy powiedzieć na ten temat. Ci, którzy starają się nas przekonać, że mają odpowiedzi i że mogą szybko naprawić ten bałagan oszukują nas i mówią nam to, w co chcielibyśmy wierzyć. To, czego potrzebujemy to większa współpraca międzynarodowa. Potrzebujemy przywódców, którzy mogą nam pomóc zrozumieć i pogodzić się z faktem, że nie ma łatwych odpowiedzi, przywódców, którzy mogą nas inspirować do współpracy w kierunku tego, co my, Siostry Szkolne nazywamy „bardziej sprawiedliwym i prawdziwie ludzkim światem”.

To, co otrzymujemy w zamian, przykro mi to powiedzieć, to jest to, że dla przywódców coraz trudniejsze staje się to, by zostać wybranym lub pozostać na urzędzie z tego rodzaju realistycznym i opartym na wartościach podejściem do poważnych, globalnych problemów. Ludzie boją się, a ich strach prowadzi do przemocy wobec innych. Jest to rodzaj atmosfery, która powoduje ogromną niesprawiedliwość i poważne pogorszenie jedności w poszczególnych krajach i na świecie. To jest czas dla nas, aby pamiętać, kim jesteśmy, to czas na danie świadectwa Ewangelii, według której żyjemy. Jest to czas dla naszego charyzmatu.

Krótką przerwa na zrobienie notatek

Slajd 21:

⁶ *The End of Poverty: The Life You Can Save, / Koniec ubóstwa: Życie, które możesz uratować*, (New York: Penguin Books, 2005).

⁷ Zob. Eggemeier's summary in *A Sacramental-Prophetic Vision, / Podsumowanie w : Sakramentalno wizja profetyczna*, s. ix.

3. Zmiany klimatu

W tym samym dniu, gdy miały miejsce zamachy w Brukseli w ubiegłym tygodniu, inna historia znalazła się na pierwszych stronach gazet i w nagłówkach internetowych. Została ona jednak prawie całkowicie przysłonięta przez ludzki dramat rozgrywający się w stolicy Europy. Treść artykułu dotyczyła dokumentu opublikowanego przez ekspertów klimatycznych, w którym stwierdzono, że emisja dwutlenku węgla zmienia naszą planetę znacznie szybciej niż to wcześniej przewidywano⁸. W artykule znajdujemy stwierdzenie, że do końca tego wieku (więc, za życia osób urodzonych w dzisiejszych czasach), możemy doświadczyć kompletnego zalania nadmorskich miast oraz straszniejszych burz niż te wszystkie, które miały miejsce we współczesnej historii.

Jakkolwiek będziemy oceniać te nowe informacje, pozostaje prawdą, że istnieje prawdziwy konsensus wśród klimatologów, że następane kilka lat to przełomowy czas dla nas do działania, aby zminimalizować skutki zmian klimatu. Potem, szkody, jakie nieodwołalnie nastąpią, wpłyną na planetę na tysiące lat. Tysiące lat ... jedyną rzeczą, konieczną, aby się tak stało, jest to, aby ludzie w krajach rozwiniętych nadal prowadzili ten sam styl życia jak teraz.

Myślę sobie, że wybory przywódców jakie mają miejsce teraz lub w najbliższej przyszłości na całym świecie, nie są błahymi sprawami. Wyniki tych wyborów będą miały długotrwałe skutki.

Ciekawe jest obserwowanie, jak szybko i zdecydowanie reagujemy na terroryzm, ale nie wydaje się, że jesteśmy w stanie postąpić zdecydowanie w sprawie zmian klimatu, jednego z największych zagrożeń dla świata, które będzie miało decydujący wpływ na przyszłe pokolenia.

To, co znajdujemy w wielu sektorach społeczeństwa, zwłaszcza w krajach rozwiniętych, oraz wśród niektórych światowych przywódców i kandydatów na urząd publiczny, to jest sceptycyzm wobec prawdy o zmianach klimatycznych i globalnym ociepleniu. To zdumiewające, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że 98 procent społeczności naukowej podtrzymuje stanowisko, że działania człowieka zmieniły klimat⁹.

Proszę siostr, staramy się dostrzegać współzależności, powiązania wśród ważnych światowych wyzwań. Ważne jest tutaj podkreślenie wyraźnego powiązania między globalnym ubóstwem oraz odmową uznania zmian klimatycznych jako wyzwania. Brak uznania czy świadomości wpływu wzorców ludzkiej konsumpcji na środowisko, jest *bezpośrednio związany* z siłą wiary w gospodarkę rynkową i zobowiązaniem do nieograniczonego wzrostu gospodarczego.

Celowo użyłam słowa „wiara” w poprzednim zdaniu. Niektórzy twierdzą dziś, że rynek jest jedną z najbardziej popularnych „religii” w historii ludzkości¹⁰. Nie będąc zła sama w sobie, gospodarka rynkowa mimo wszystko staje się mocno problematyczna, gdy jest uznawana za absolut, gdy funkcjonuje jako pewnego rodzaju bóg, wokół którego społeczeństwo ustawia swój czas, uwagę i poświęcenie. Oferuje on wizję świeckiego zbawienia opartego na podstawowych wartościach egoizmu i gromadzenia.

Siła tego przekonania zaślepia ludzi na fakt, że istotny wpływ na zmiany klimatyczne ma zwiększona ilość dwutlenku węgla (CO₂) w atmosferze. Grozi nam zniszczenie biosfery w poważnym stopniu, z powodu

⁸ Główny autor to James E. Hansen, dawny naukowiec z NASA.

⁹ Pallab Ghosh, “Study Examines Scientists’ *Climate Credibility*,” BBC News, 22 June 2010, (zob: <http://www.bbc.co.uk/news/10370955>).

¹⁰ Eggemeier, *A Sacramental-Prophetic Vision*, s. 113, cytat David Loy na ten temat. Inni autorzy spierający się w podobny sposób to Johannes Baptist Metz, Harvey Cox, Philip Goodchild, wymienię kilku.

katastrofalnych skutków dla wszystkich żywych istot. Kraje rozwinięte przyczyniają się nieporównanie więcej do obecnej ilości dwutlenku węgla w atmosferze, ale katastrofalne skutki zmian klimatu odczują najbardziej najbiedniejsze kraje świata. Są to fakty dostępne dla każdego, kto nie jest zaślepiiony przez niekwestionowane założenia i przekonania o tym, jaka jest rzeczywistość i jaka powinna być ¹¹.

Podaję tylko jedną statystykę, aby dać nam pewną perspektywę. Liczba ludności w Stanach Zjednoczonych to około 315 milionów ludzi. Szacuje się, że jeśli ludność świata w liczbie 7 miliardów osób wykorzystywałaby zasoby naturalne w takim samym tempie jak ludność w Stanach Zjednoczonych, Ziemia byłaby w stanie nasycić tylko 1,4 miliarda ludzi¹².

Jak możemy się tym zająć? W jaki sposób możemy poruszać serca i umysły – i tym samym zmieniać zachowania? Mam, proszę siostr, do zaoferowania mądrość i świadectwo życia. Już to robimy. Zastanawiam się, czy jesteśmy wystarczająco tego świadome, czy jesteśmy świadome znaczenia tych postaw, jakie przyjmujemy i działań, w które się angażujemy celem troski o Ziemię, nasz wspólny dom? Czy zdajemy sobie sprawę i dziękujemy za to, co Bóg czyni w nas i poprzez nas? A odnosząc to do naszej refleksji w roku jubileuszowym: czy jesteśmy otwarte na to, gdzie i w jaki sposób Bóg wzywa nas ku przyszłości?

Krótką przerwa na zrobienie notatek

Slajd 22:

4. Rozwój technologii i komunikacji globalnej

Rozwój technologii cyfrowych w codziennym życiu pozwolił szybkim globalnym sieciom komunikacyjnym na kształtowanie nowoczesnego społeczeństwa w sposób głęboki i wciąż rozwijający się. To jest tak ważne, abyśmy uznali to i zastanowili się nad tym z perspektywy Ewangelii. Jest w tym wielki potencjał. Obowiązkiem wszystkich osób odpowiedzialnych, a zwłaszcza wychowawców jest krytyczna ocena roli i zastosowania technologii komunikacyjnych oraz ich wpływu na rozwój człowieka i relacji. Będzie to ciągłym wyzwaniem. Nie będę mówić więcej o tym w tym momencie, ale ufam, że pojawi się ten temat w waszych rozmowach w nadchodzących tygodniach, zwłaszcza odnośnie przyszłości naszej służby. Mam też nadzieję, że wszystkie siostry są świadome i zainteresowane Planem Komunikacji Zgromadzenia, który jest poważną próbą pokazania zarówno wspaniałych sposobności jak i wyzwań rozwijającej się technologii i komunikacji światowej.

Krótką przerwa na zrobienie notatek

Slajd 23:

¹¹ W paragrafie 16 Wprowadzenia do *Laudato Si'*, Papież Franciszek każe nam uważnie szukać dziewięciu powracających tematów w encyklice, z których jeden jest "bliskim związkiem między ubogimi a kruchością naszej planety". Rzeczywiście, motyw ten powtarza się w całej encyklice. Zob. zwłaszcza numery 48-52.

¹² Fred Magdoff and John Bellamy Foster, *What Every Environmentalist Should Know about Capitalism*, (NY: Monthly Review Press, 2011), strona 28; cytowane u Eggemeier, *A Sacramental-Prophetic Vision*, s. 44.

5. Migracja

Wiem, że wszyscy jesteśmy zaznajomieni z problemem migracji w dzisiejszym świecie. Obrazy, zwłaszcza dzieci, niepokoją nas, a problemy są niezwykle skomplikowane. Często wewnątrz krajów nie ma porozumienia na temat migrantów i powstają bardzo trudne konflikty występujące pomiędzy krajami na temat kwestii dotyczących rozwiązania tego kryzysu. Skupię moje uwagi na trzech punktach:

- a) Kilka spraw, z którymi każdy się zgodzi.
- b) Niektóre fakty, które nie są dobrze znane.
- c) Niektóre wskazania dla chrześcijańskiego podejścia do migracji (oraz do innych wyzwań, jakie rozważamy).

- a) **Punkty, w których się zgadzamy:** Migracja jest częścią ludzkiej historii od samego początku. Jednak dziś migruje więcej osób niż kiedykolwiek wcześniej. W połowie lat 1990, około 145 milionów ludzi mieszkało poza ojczyzną. W 2013 roku liczba ta wynosiła około 232 miliony ludzi żyjących poza granicami ojczyzny. Oznacza to wzrost o 60% w ciągu 20 lat. W 2014 roku ta liczba ponownie gwałtownie wzrosła. Liczba osób wysiedlonych będzie jeszcze większa, gdy dodamy liczbę tych, którzy są „wewnętrznie przesiedleni”, to znaczy zmuszeni do opuszczenia swoich domów z powodu konfliktu, ale pozostają jeszcze we własnym kraju.

Wojny i łamanie praw człowieka w wielu krajach to główne przyczyny gwałtownego wzrostu liczby azylantów i uchodźców na całym świecie. W 2014 roku, dwa główne kraje pochodzenia uchodźców to były Syria i Afganistan. Tego roku wysiedlono prawie cztery miliony Syryjczyków i około 2,6 miliona Afgańczyków. Wielu z nich zostało wewnętrznie przesiedlonych i wiele milionów innych szukało ochrony poza granicami ojczyzny, w innych krajach.

Te fakty znamy. Gdzie ci wszyscy ludzie idą? Te fakty już nie są zbyt dobrze znane.

- b) **Niektóre fakty nie za dobrze znane**¹³: Ogromna większość uchodźców gości w krajach rozwijających się.

Slajd 24:

Na przykład, 95% uchodźców Syryjskich gości tylko w pięciu krajach: Turcja (2,2 mln), Liban (1,2 mln), Jordania, Irak, oraz Egipt. Reszta świata radzi sobie z pozostałymi 5%.

Slajd 25:

95% uchodźców z Afganistanu przebywa w dwóch krajach: Pakistan (1,5 mln) i Iran. Reszta świata otrzymuje pozostałych 5%.

Slajd 26:

¹³ *World at War Report*, UNHCR Global Trends in 2014; (UNHCR = Wysoki Komisarz ONZ ds. Uchodźców).

Ze względu na rozmiary zjawiska, mamy tendencję patrzenia na migrację jako problem sam w sobie. Na pewno jest to bardzo gorący temat polityczny i społeczny, powodujący wielkie podziały w krajach przyjmujących, a także pomiędzy krajami graniczącymi. Możemy nawet powiedzieć, że jest to potencjalnym wyzwaniem dla nas w Zgromadzeniu. Napięcia wywołane zderzeniem kultur, religii i tożsamości stwarzają wojowniczy nastrój. Trudno jest jasno myśleć o najbardziej podstawowym pytaniu, takim jak: Jaki jest związek między bezpieczeństwem narodowym danego kraju, a ludzką niepewnością bezdomnych, głodujących na granicy?

Jeden fakt ciągle przewija się przez wszystko, co przeczytałam i czego się dowiedziałam na temat migracji. Jest to fakt nieuznawany powszechnie – mianowicie, ten masywny ruch ludności będzie trwał nadal niezależnie od polityki państw narodowych. Migracja będzie w dalszym ciągu przekształcać społeczności na całym świecie – tak bardzo, że „21 wiek został nazwany przez niektórych badaczy jako *wiek migracji*”¹⁴.

Nie ulega wątpliwości, że migracja jest jednym z najbardziej złożonych zagadnień stojących przed dzisiejszym światem. Nie możemy zapominać o tym, że jest symptomem głębszego kryzysu związanego z wojną, biedą, prześladowaniami, brakiem wykształcenia, naruszeniem podstawowych praw człowieka, a nawet klęsk żywiołowych. Migracja, w pewnym sensie, to wszystkie problemy świata zapakowane w jedną rzeczywistość, która jest obecna u progu wielu naszych krajów.

Co mamy robić? Proponuję zaledwie kilka perspektyw dotyczących tego pytania, które odnoszą się także do pozostałych czterech wyzwań, jakie zostały wymienione.

c) Wskazania dla chrześcijańskiego podejścia do migracji (oraz do innych wyzwań jakie rozważamy):

Po pierwsze, nie możemy zapominać, a raczej musimy ożywiać, naszą wielkanocną wiarę. Jezus powstał z martwych. Przez ten fakt wszystko się zmienia. Nie ma zła, nie ma władzy nad śmiercią, której Bóg nie mógłby przewyciężyć z miłością i miłosierdziem. Czy wierzymy w to? Jeśli tak, to nawet w obliczu przytłaczających wyzwań jakie rozważaliśmy rano, mamy powód do radości i pokoju. Chrystus zmartwychwstał! Wiem, że mój Odkupiciel żyje. Amen. Alleluja.

Slajd 27:

Po drugie, w dialogu całego Zgromadzenia, prowadzącym do 24. Kapituły Generalnej i na samej Kapitule, Zgromadzenie będzie musiało poradzić sobie z wyzwaniami przychodzącymi do nas z dzisiejszego świata. Nie może być inaczej, jeśli naprawdę zamierzamy rozważyć co to znaczy, że „zadowolone z tego co niewiele, z radością kierujemy całe nasze życie ku tej jedności, dla której Jezus Chrystus został posłany”¹⁵. To jest najbardziej jasne stwierdzenie o naszej misji, naszym celu istnienia, jakie możemy podać. Mamy zamiar wejść w proces w całym Zgromadzeniu, aby rozemścić, co to oznacza dla nas teraz, oraz idąc dalej w przyszłość. Duch Święty jest z nami i będzie nas prowadził. Czekamy na siostr przemyslenia.

¹⁴ Daniel G. Groody, CSC, “Crossing the Divide: Foundations of a Theology of Migration and Refugees,” *Theological Studies* 70 (2009): 638-667. Dalsze info zob. strony 638-40. Groody odnosi się do Stephen Castles and Mark J. Miller, *The Age of Migration: International Population Movements in the Modern World*, (London: Guilford, 2003).

¹⁵ Temat 24. Kapituły Generalnej.

Przed nami pytanie: Co to znaczy dla nas, przyjąć umysł i serce Chrystusa w dzisiejszym świecie? Co to znaczy oddać całe swoje życie dla tej jedności, dla której Chrystus został posłany przez Ojca na świat? Możemy wziąć pod uwagę następujące myśli, by poruszać się we właściwym kierunku:

- Staramy się nie ograniczać naszej miłości i miłosierdzia do granic naszej narodowości lub naszej religii. Raczej na wszystkie sposoby, jakie możemy, przechodzimy od podziału do solidarności, od polaryzacji do jednoczenia.
- Chcemy zamienić globalizację obojętności wobec cierpienia innych na „rewolucję czułości”. Tego uderzającego wyrażenia użył Papież Franciszek opisując swoje nadzieje związane z Jubileuszowym Rokiem Miłosierdzia. Odzwierciedla ono wspaniale jego główne teologiczne rozumienie Boga jako samego miłosierdzia.
- Chcemy oprzeć się globalizacji powierzchowności, która może wynikać z ciągłego i błyskawicznego przesyłania komunikatów elektronicznych. Chcemy przewyciężyć to postawą kontemplacyjną, która sama w sobie jest postawą proroczą w dzisiejszym świecie. Nie chcemy zaniechać refleksji, ciszy, rozmyślenia i starannego rozważania złożonych problemów w dialogu oraz w postawie pokory.

Krótko mówiąc, chcemy skierować całe nasze życie ku tej jedności, dla której został posłany Jezus Chrystus. Oto co robimy w odniesieniu do istotnych wyzwań stojących dziś przed ludzkością.

Krótką przerwą na zrobienie notatek i przekazanie Maureen